

DRWECA

z dodatkami: „Oplekan Młodzieży”, „Nasz Przyjaciel” i „Rolnik”

„Drweca” wydawana jest raz w tygodniu, w dni wtorki, czwartki i soboty. — Prezentacja specjalna dla subskrybentów: 1,00 zł z dostawą pocztową 1,20 zł. — Subskrypcja roczna 12,00 zł, z dostawą pocztową 14,00 zł. — Wydrukowana dla ogłoszenia do bezpłatnej pracy.



Cena ogłoszenia: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 20 gr, na stronie 8-linowej 30 gr, w tekście na 1 i 2 stronach 60 gr, na 1 stronie 50 gr, ponad tekstem 20 gr. — Opublikacja nagr. 100% więcej. — Numer telefonowy: Nowe Miasto 8. — Adres redakcji: „Drweca” Nowe Miasto-Pomorz.

Rok IX.

Nowe Miasto-Pomorze, Czwartek, dnia 28 listopada 1929.

Nr. 140

Streszczenie przemówienia prem. Świtalskiego o naprawie konstytucji.

Warszawa. Dnia 19 listopada w sali Filharmonji odbył się odczyt premiera Świtalskiego, poświęcony zagadnieniu rewizji Konstytucji. Auditorjum stanowili: członkowie rządu w komplecie, urzędnicy, przedstawiciele policji, dziennikarze rządowi, sporo pań. Sala była wypełniona. Było około 1500 uczestników. Reagowała ona w odpowiednich chwilach na wywody premiera. Otóż krótkie streszczenie jego przemówienia:

Jak powstała konstytucja marcowa?

Premier mówił obszernie o dziele Sejmu ustawodawczego, tj. konstytucji marcowej. Konstytucja ta była uchwalona i pod naciskiem formułki, że poseł jest zawsze i nieustannie wyrazicielem masy ludowej, że we wszystkim, co robi, reprezentuje lud i że przez nadanie posłom jak najszerszych uprawnień i przywilejów ziszcza się ideały demokratyczne. Poza to w Sejmie ustawodawczym kierował prawicą lek przed marszałkiem Piłsudskim, jako domniemanym przyszłym prezydentem. Dlatego prawica stanęła na stanowisku skrajnego parlamentarizmu i zupełnego skrupowania Głowy Państwa i władzy wykonawczej. Lewica popierała wprawdzie Naczelnika Państwa, ale ze względów zasadniczych szła na każdą koncepcję rozszerzenia przywilejów parlamentu.

Doprowadziło to do absurdów, szkodliwych dla życia polskiego. Wiele gabinetów padło wskutek przesunięć w kularach. Inne gabinety padały, bo okupywały się wszystkim stronnictwom, prosiły wszystkie kolejno o poparcie, aż w końcu wypadły im wszystkie karty z rąk.

Sejm chce się wykręcić od zmiany konstytucji.

Sejm obecny chce się wykręcić od zmiany konstytucji, a więc od obowiązku, nałożonego nań choćby przez konstytucję marcową.

Premier przypomina, że gdy zgłoszono projekt Bloku Bezpartyjnego, opozycja rozpoczęła taki huragan ataków na ten projekt, aby usprawiedliwić przed społeczeństwem swą niechęć do pracy nad konstytucją, tłumacząc, że projekt nie nadaje się do rozważania.

Rząd nie uchyla się od kontroli swej gospodarki.

Premier chce tylko podkreślić, że rząd i obóz rządowy w całej pełni uznaje prawo kontroli parlamentu nad gospodarką finansową rządu, nigdy tego obowiązku nie negował i nie neguje i nie myśli negować.

Musimy mieć silną organizację państwową. Wracając do sprawy ustroju, premier podkreślił, że Polskę nie stać na luksus słabej organizacji państwowej. Już choćby ze względu na nasze położenie geograficzno-polityczne. Nie idzie tu tylko o niebezpieczeństwa nacisków politycznych i gospodarczych.

Jaką naukę dają nam przykłady ustrojów zagranicznych?

Nasi ultraparlamentarzyści powołują się na przykłady zagranicy. Istotnie nasza konstytucja była pisana pod wpływem najbardziej parlamentarnej konstytucji, jaką posiada Francja. Ale czy ten przykład jest zachęcający, zwłaszcza w naszych specjalnych warunkach.

Rządy we Francji są krótkotrwałe. Przeciwnie gabinet francuski rządzi pół roku. Przed majem ta sama przestrzeń czasu obowiązywała i u nas. Stwarza to brak ciągłości rządów, co w naszych warunkach byłoby szczególnie niebezpieczne.

Czy możliwa jest u nas większość sejmowa?

Mówca obszernie zajmuje się sprawą możliwości rządzenia w Polsce na zasadzie większości parlamen-

tarnej. Taka możliwość jest ciężka do pomyślenia i trudno na nią czekać. W negacji, w zwalczaniu rządu o większość łatwo, ale inaczej wygląda, gdy mowa o większości twórczej. Premier przypomina też, że przy najidealniejszym stanie rzeczy istniałaby u nas partja prawicowa, lewicowa i obóz mniejszościowy. Odwoływanie się do obozu mniejszościowego, gdzie wielu posłów zajmuje negatywne stanowisko wobec państwa, byłoby zawsze ogromnym.

Wzmocnienie władzy wykonawczej.

Skoro więc nie można mówić o tem, aby rządy nieograniczonego parlamentarizmu zapewniły siłę państwu, a centralnem zagadnieniem konstytucji jest stosunek Sejmu, rządu i prezydenta, to trzeba myśleć o innem rozwiązaniu problemu, tj. o wzmocnieniu władzy wykonawczej przez rozszerzenie uprawnień Głowy Państwa.

Mówi się dalej ze strony opozycji, że wzmocnienie władzy wykonawczej to wszechwładza biurokracji. Znowu wielka pomyłka. Tam, gdzie rządy zmieniają się co pół roku, tam dopiero rząd i biurokracizm. Wojewoda czy komendant policji, nie muszą liczyć się z stałym rządem, stanie się dopiero kacykiem, a oparcia będzie szukał o różne partje, silne na jego terenie.

Projekty prawicy i lewicy.

Prawica narodowo-demokratyczna uważa, że zmiana ordynacji wyborczej, postulat Rady Stanu, pewnego utrudnienia votum nieufności, załatwia całą kwestję naprawy ustroju. O wzmocnieniu władzy Prezydenta nie chce słyszeć. Mówca powiada, że narodowa demokracja dałaby wielką władzę Prezydentowi, ale tylko wówczas, gdyby miała gwarancję, że członek jej stronnictwa zostanie prezydentem.

Projekty lewicy są absurdalnem rozszerzeniem praw parlamentu. Dochodzi tam do takich nonsensów, że Sejm istnieje jeszcze w czasie, gdy już rozpisane są nowe wybory.

Naczelną zasadą: zapewnienie trwałego silnego rządu.

Jako powszechnie uznane kryterjum zostanie przyjęta zasada naczelna utrwalenia sił państwa przez zapewnienie mu silnego i trwałego rządu“.

Zasada ta — mówi premier — jest przez nas stawiana bez kompromisu. Jeśli temu kryterjum nie zostaną inne zasady podporządkowane, to do żadnego ładu nie będziemy mogli dojść.

Tę zasadę naczelną trzeba naprawę przyjąć. Nie widzę w tej zasadzie żadnej tendencji antydemokratycznej, idzie ona bowiem w kierunku pragnień mas, a nie przeciwno nim.

Rząd zdecydowany przeprowadzić naprawę ustroju.

„Nigdy walka o zmianę ustroju państwa nie była łatwa. Zawsze zmiana odbywała się wśród tarć i walk. Walki te muszą mieć swe zewnętrzne objawy. Lepiej jest przejść przez wstrząśnienia, które chwilowo są nieuniknione, by w stosownym czasie wejść na spokojne drogi.

Zawsze najlepszym rozwiązaniem byłoby, gdyby ta walka odbywała się na najbardziej ograniczonym odcinku, aby mogło być jak najmniej wstrząśnień. Takie pragnienie jest również naszą chęcią. Jeśli jednak znajdziemy na drodze naszej w dążeniu do poprawy ustroju Polski trudności w postaci uporczywej niechęci, to nie będzie naszą winą, jeśli ta walka wywoła na większej przestrzeni tarcia. Jeśli się nie znajdzie w Sejmie arytmetyczna ilość głosów za rewizją konstytucji, idącą w tym kierunku, jaki uważamy za konieczny dla dobra państwa, w walce nie ustaniemy i nie zrezygnujemy ze swych celów i walkę tę wygramy“.

(Z przemówienia premiera można wynioskować, że sfery kierownicze będą się starały przeprowadzić rewizję Konstytucji przez Sejm obecny, gdyby zaś napotkały na trudności — będą szukały „rozwiązania na szerszym terenie“). Co to ma znaczyć: czy odwołanie się do wyborców, czy też inne sposoby rozwiązania — tego pan premier nie sprecyzował.

Słowem: przemówienie jego obracało się w sferze ogólników, podobnie, jak inne wystąpienia czołowych przewodców sanacji. natomiast to, co było najciekawsze: a mianowicie odpowiedź na pytanie, jak się rząd ustosunkuje do projektu BB. — pozostało nadal zagadką. (Przyp. red.)

Pogrzeb Clemenceau.

Paryż. 25. 11. Dzisiaj w nocy przewieziono zwłoki Clemenceau z Paryża do St. Vincent sur Jard, w Wandei, gdzie jest grobowiec jego rodzinny. Przewożenie zwłok trwało 10 godzin.

Porządek przez całą drogę utrzymywała policja, skierowując napotykanne wozy na boczne drogi. Pomimo deszczu, gromadziły się grupy wieśniaków, oddających hołd zwłokom.

Pogrzeb odbył się dziś o godz. 12.30 i odznaczał się wielką prostotą.

Brali w nim udział tylko członkowie rodziny i kilku najbliższych przyjaciół zmarłego.

Trumnę nieśli na barkach między innymi służący i szofer zmarłego męża stanu. Zwłoki pochowane zostały u stóp pagórka. W czasie pogrzebu wielki Zmarły był uczczony w całej Francji przez salwy artylerji. Śp. Clemenceau pozostawił na piśmie życzenie, ażeby mu włożono do trumny starą czapkę żołnierską, którą nosił podczas wojny, kilka kwiatów, pochodzących również z czasów wojennych, starą łaskę i garstkę ziemi z fortu Do-

naumont pod Verdun.

Warszawa. W odpowiedzi na kondolencyjną depeszę w związku ze śmiercią Clemenceau, Briand wysłał do min. Zaleskiego depeszę treści następującej:

„Proszę Pana o przyjęcie wyrazów serdecznej wdzięczności rządu francuskiego, głęboko poruszonego udziałem, jakim Polska wzięła w żalobie Francji.

Warszawa. Z powodu śmierci znakomitego męża stanu Jerzego Clemenceau, Pan Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki, posłał na ręce J. E. Doumergue, prezydenta republiki francuskiej, depeszę następującej treści:

„Łącząc się wraz z całym narodem polskim w bolesnej żalobie Francji, która straciła w Jerzym Clemenceau jednego z najznakomitszych swych synów, pragnę wyrazić W. E. moje najserdeczniejsze współczucie i zapewnienie, że w sercach Polaków pamięć o Clemenceau pozostaje nieodłącznie związana z zwycięstwem prawa i sprawiedliwości“.

Ignacy Mościcki.

Jakby się zachowała Francja w razie ataku niemieckiego na Polskę?

Paryż. Po skończonem posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Izby Deputowanych jeden z członków komisji oświadczył przedstawicielowi agencji Havasa, że w toku obrad deputowany Scapini zapytał Brianda, jakie stanowisko zajęłaby Francja w razie najazdu niemieckiego na Polskę.

Briand miał odpowiedzieć na to pytanie, co następuje: „Uczynione zostały wszystkie wysiłki

w celu zapobieżenia takiemu konfliktowi. Zresztą napięcie polsko-niemieckie znacznie się zmniejszyło od czasu zawarcia układu polsko-niemieckiego. Poza to wszystkie traktaty i konwenty, podpisane od czasu Locarna, noszą podpisy Polski i Niemiec.

Briand miał dodać, iż Niemcy zobowiązały się uroczyście do poszanowania granic Polski.

